

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NARÓD POLSKI W HOŁDZIE SWEJ KRÓLOWEJ

Marya Czesłochowska zawsze była czczona przez wszystkich Polaków. Widniała ona na piersiach polskiego rycerza, na zbroi szlachcica, w pierścieniach naszych Matek Polek, noszona na piersiach przez bogaczy i nędzarzy. Gdy hordy tatarskie najazdami swoimi niszczyły nasz kraj polski, mordując lud, a grody obracając w zgłiszczca, to dzielni nasi hetmani polscy odnosili nad nimi świetne zwycięstwa. Lecz przed każdą wyprawą przybywali na Jasną Górę i błagali Maryę Czesłochowską o pomoc w zwycięstwie tego strasznego wroga, który ustawicznymi najazdami niszczył znikający kraj polski.

Za sprawą Maryi hetmani nasi od nosili zwycięstwa nad Turkami, Szwedami i Tatarami. A odznaczyli się w szczególności: Stanisław Żółkiewski, Karol Chodkiewicz, Zamojski, Jabłonowski, Stanisław Koniecpolski, Rewera Potocki i Jan Sobieski. Buławy tych hetmanów po dzień dzisiejszy błyszczą w skarbcu jasnogórskim, jako dowód nieśmiertelnej sławy.

Gdy w 1621 r. Ojczyzna nasza była zagrożona, gdyż na granicy stało 300,000 Turków i 100,000 Tatarów, Polska, wycieńczona najazdami, nie mogła wystawić więcej, jak kiepsko uzbrojone 60 tysięcy wojska. W kraju zapanowało ogólne przygnębienie. Nie tracił wiary w zwycięstwo, jeden tylko Karol Chodkiewicz, który rzekł do wątpiących: „Patrzcie, ta szabla, którą trzymam w ręku, postrącał wszystkie głowy Turkom”. I poszedł w bój, z tą wiarą w sercu, poszedł z Maryą Czesłochowską na piersiach i tak liczebnie przeważającego wroga pod Chocinem pokonał, gdzie Turcy zmuszeni zostali zawrzeć na długie czasy z Polską pokój.

Kościół rzymsko-katolicki uczcił ten dzień świetnego zwycięstwa, przez papieży Grzegorza XV i Urbana VIII, ustępując odmawianie kapłańskich pacierzy i Mszy św. w dniu 10 października.

Król Zygmunt III Waza, nie mogąc przybyć osobiście na Jasną Górę, wysłał najstarszego syna swojego królewicza Władysława, który składa hołd Matce Boskiej Czesłochowskiej za odniesione zwycięstwo pod Chocinem. Hołd ten widzimy na obrazie na Jasnej Górze, w sali rycerskiej. Wówczas królewicz przywiózł z sobą budowniczego królewskiego, któremu rozkazał nakreślenie pięknych planów warowni Jasnogórskiej.

Panowanie Zygmunta III było jednym pasmem wojen, a świetne zwycięstwa odkryły aureolę chwały i rozniosły daleko sławę oręża polskiego. Po stoczeniu ostatniej bitwy w 1626 r. na morzu Bałtyckim, gdzie flota polska odniosła zwycięstwo nad przeważającą flotą szwedzką, w której zginął admirał szwedzki Horschild, Zygmunt III na podziękowanie Matce Czesłochowskiej za odniesione zwycięstwa w stoczonych bitwach przybył z całą rodziną na Jasną Górę, gdzie kilka dni spędził na modlitwach i zapisując się wszyscy własnoręcznie, na członków Arcybractwa Anioła Stróża, a małżonka jego, królowa Konstancja, składa w darze własnej pracy pięknie wyhaftowany ornat, naszyty prawdziwymi perłami, który po dzień dzisiejszy się przechowuje.

Władysław IV po odbytej koronacji w Krakowie w 1633 r. przybył na Jasną Górę i po gorących modłach składa na ołtarzu Matce Boskiej, zdejmując z własnej piersi, łańcuch złoty hiszpański złotego runa, ozdobiony drogiejmi kamieniami i na pamiątkę pozostawia. Dar ten pięknie się w skarbcu przechowuje. Tenże Władysław IV po odniesionym, świetnym zwycięstwie nad wojskami moskiewskimi, wzięciu hetmana moskiewskiego do niewoli i zdobyciu Smoleńska w 1638 r., a po ukończonej wojnie, powróciwszy z pod Moskwy, udaje się na Jasną Górę w 1642 r. w



brny w płaskorzeźbie, który przedstawia bitwę jego ze Szwedami, Tatarami, i jego samego klęczącego w zbroi przed obrazem Maryi. Obraz ten jest ulepszeniem skarbcu.

Dary nagromadzone w skarbcu jasnogórskim wymownie świadczą, jak dawniej Polacy mieli głębką wiarę i szczególniejszą część dla obrazu Czesłochowskiej Maryi. Wobec tego nie dziwnym się, że ten nasz naród polski tak jest ściśle związany z Jasną Górą, tak ją czci i szanuje. Kult narodu polskiego dla Czesłochowskiej Maryi cechuje nas Polaków na każdym kroku, w życiu naszym

Sienkiewicz z uczuciem religijnym tak nam pięknie opisał oblężenie szwedzkie, a wdzięczni Ojcowie Paulini ofiarowali Sienkiewiczowi oryginalną kulę szwedzką z czasów oblężenia, w złotej oprawie, w postaci olbrzymiego pierścienia, jako przycisk.

Nasza Konopnicka na łożu śmierci układa ostatni swój wiersz i poświęca go na cześć Czesłochowskiej Maryi. — Była to krótka modlitwa wielkiej poetki, którą wypowiedziała temi słowami:

„A Ty, o Pani, co nasze dąbrowy i strzechy świętą błogosławisz ręką, Helimanko starej naszej Czesłochowy Wzjedź nam w noc smutku przyjazną jutrenką. Niechaj tu czuję, że nad ziemią naszą Polska Twoja gwiazdzista korona. I niech nas żadne przynędy nie strząsą Zdrowaś Maryjo i błogosławiona!”

Tę wiarę świętą i kult Maryi, jeszcze w zranieniu, nasze Kochane Matki-Polki zaszczepiły nam w sercach.

Symbolom wiary naszej, dewizą katolicyzmu polskiego, jest wiara w obraz Czesłochowskiej Maryi. Polak-Katolik przychodzi na świat z Maryą i schodzi do grobu z Maryą.

I dziś wobec cudownie nam zmarłychwstającej Ojczyzny, ani na chwilę nie powinniśmy zapominać o tem, że wiara nasza jest jej fundamentem. — Wiara nasza jest tem ogniwem, które łączy i spaja w jedną całość naród polski. Jeśli utracimy wiarę, wówczas przestaniemy być Polakami, bo wrogi nieprzychylny nam żywy, wyprowadzą nas na drogę beznadziei i anarchii. To też śladami ojców naszych kroczymy pod sztandar Czesłochowskiej Maryi i łączymy się pod nim w jedności i zgodzie, a wężel braterstwa niechaj się coraz silniej a silniej zaciesni.

Stojąc pod godłem naszej Królowej Korony Polskiej, która narodowi daje wiarę, a wiara—jedność i zgodę, to z siłą naszą liczyć się będą wszystkie narody.

W dniu dzisiejszym Jasna Góra przeżywa moment historyczny, który włączony będzie do tej pięknej wiązanki minionej przeszłości. Przybywa nam nowa chwila uroczysta, która zapisze się złotymi zgłoskami w historii, a pokoleniom naszym przekazaną będzie na wieki. Jest to chwila wzniosła, gdyż na Jasnej Górze zebrały się niezliczone tłumy ludu sierniężnego, wszystkie stany i delegacje ze wszystkich zakątków naszej ziemi, aby złożyć hołd i berło Matce Boskiej, w imieniu całego narodu polskiego, aby tem zadokumentować idąc śladami Jana Kazimierza II, że tylko Maryja jest naszą Królową.

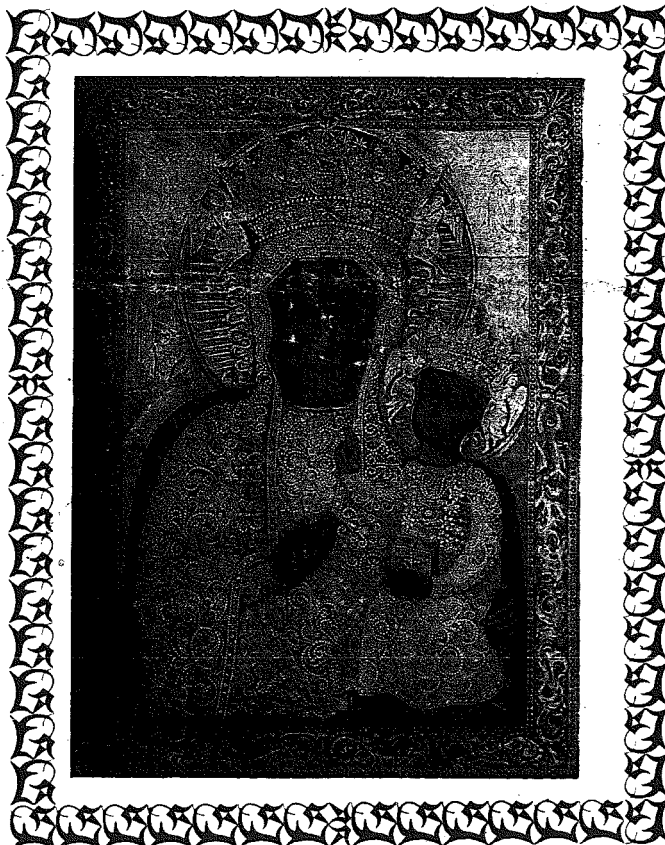
Dzisiaj więc w czesłochowskiej, niech popłyną potężną falą łączące modły z całej Polski, a oczy i serca wszystkich



Berło

Matki Boskiej, które będzie wzięzione przez kobiety polskie Świętej Opieki Narołu Pol-królewicz przywiózł z sobą budowniczego królewskiego, któremu rozkazał nakreślenie pięknych planów warowni Jasnogórskiej.

Panowanie Zygmunta III było jednym pasmem wojen, a świetne zwycięstwa odkryły aureolę chwały i rozniosły daleko sławę oręża polskiego. Po stoczeniu ostatniej bitwy w 1626 r. na morzu Bałtyckim, gdzie flota polska odniosła zwycięstwo nad przeważającą flotą szwedzką, w której zginął admirał szwedzki Horschild, Zygmunt III na podziękowanie Matce Czesłochowskiej za odniesione zwycięstwa w stoczonych bitwach przybył z całą rodziną na Jasną Górę, gdzie kilka dni spędził na modlitwach i zapisując się wszyscy własnoręcznie, na członków Arcybractwa Anioła Stróża, a małżonka jego, królowa Konstancja, składa w darze własnej pracy pięknie wyhaftowany ornat, naszyty prawdziwymi perłami, który po dzień dzisiejszy się przechowuje.



Witaj, Królowo!..

Witaj, Królowo! Oto z szarych pól,
Gdzieś z obrazika, z wierzby, rosochatej
Pątrysz miłośnie na próg naszej chaty,
Bo z polską ziemią jednoczy Cię ból.

Witaj, Królowo! Załkał pieśnią kraj—
Kojąc się bóle, usypiając smutki...
Gdzieś na bezdrożach kwiłki niezabudki,
Choć na chwilę parę uśmiecha się Maj.

Witaj, Królowo! Płynie cicha pieśń...
W rzewnym zachwycie
i w rzewnym poklonie

Bólem złamane naród wznosi dłońe,
Z serca zimnego zrzuca pychy pleśń.

Witaj, Królowo! Oto złoty dzwón
W tym dniu jedności, a dla wrogów kłębki,
Śpiewa nam chorągł braterstwa zwycięskiej
I Twój, Maryjo, złoci blaskiem tron.

Witaj, Królowo! Niech się stanie cud!
Na purpurowym łóż naszych ugorze,
Niechaj Królestwu zapanuje Boże,
Niech się odrodzi Majem polski lud!

Stanisław Warta-Borun.
Czesłochowa, w maju 1926 r.

towarzystwie małżonki swojej królowej Cecylii Renaty i z braćmi Janem Kazimierzem i Karolem Ferdynandem trzy dni przebywają na Jasnej Górze przystępując do Stolu Pańskiego.

Hetman Stanisław Koniecpolski świetnie był szwedów, a w 1644 r. znosi hordy tatarskie pod Ochmatowem i u Sinych Wód. W dowód wdzięczności za odniesione zwycięstwa przywozi na Jasną Górę, jako votum, obraz sre-

społecznym, w każdym ognisku domowym, w każdym fachu naszych prac fizycznych, a zarówno w sztuce i literaturze polskiej.

Wszędzie i zawsze wyczuć się daje to tchnienie na cześć Maryi. Wszak Mickiewicz pisał: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Czesłochowy”. Kraszewski, z wielką czcią dla Maryi, zobrażował wydarzenia, w historycznym wydaniu Kordeckiego.

Górna część berła

z artystycznymi rzeźbami trzech postaci, które symbolizują wiarę, nadzieję i miłość. Postacie owe przedstawiają: kapłana z krzyżem w dłoni, polskie pachołę z kotwicą i kobietę w koronie na głowie z sercem gorejącym, i óra wyobraza Polskę Zmarłychwstającą. U góry tej wspaniałej rzeźby widnieje Orzeł Biały, rozwijający skrzydła do lotu

Czytanie i rozpowszechnianie „GONIEK”
Zgubiono kwit (ombardu Nr. 2663)

Zgubiono kwit (ombardu Nr. 2663)

Ściśnięcie 38 wiadomości od godz. 1-5 po poł.

Nieznane miejsce 30 tel. 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

Wawona, 150.

mimo trudnych warunków swej pracy, mimo obskurantyzmu ciemnych tłumów szlachty, mimo tak silnej tradycji „liberum veto” i wolnej elekcji, mimo obłądnych majaczeń współczesnych na sel rewolucji francuskiej — potrafilo narzucić tłumom mądrą i umiarkowaną „rację staun”, konstytucję, która im chciubę przynosi. Wybrali drogę pośrednią, jak mówi współczesny autor — pomiędzy chwytnością nowości, a złą tradycją i tak jak mogli w owym czasie, ubezpieczyli państwo i jego przyszłość rozumną, przystosowaną do życia i psychiki narodu konstytucję. Konstytucja 3 maja zatem mówi do nas przez usta i rozum swoich najszlachetniejszych twórców, mówi mądrą i rozumną nauką i doświadczeniem wieków, byśmy już dłużej nie chcieli cierpieć tego, co się u nas dzieje. Ludzimy się, że jesteśmy państwem naprawdę demokratycznym i parlamentarnym i za tę złudę z roku na rok płacimy bolesnym doświadczeniem. Zły system wyborczy, oparty jak na nasze stosunki oświatowo-kulturalne o niski poziom wyborców, uśpiewka jak nigdzie kult ignorancji i niekompetencji a cność inne państwa zachodu chorują także na „zgniły parlamentaryzm” to w naszych warunkach wydaje on najzwyklejsze rezultaty. „Gdzie głowa chora i członki chromieć muszą” stąd rząd, administracja, szkolnictwo, oświata rozprzegają się musza, prawem konieczności niemal. Fatalne ustosunkowanie sił politycznych w sejmie, sprzeczne i kompromisowe programy, zakrojone na miarę wymagań i konieczności poszczególnych partii, które każdorazowo popierają i popychają wóz rządowy na rozstajnych drogach, wywołują li tylko doraźny skutek, odwiekając katastrofę na później. Wcześniej czy później, po paru bolesnych doświadczeniach poglądy powyższy stan się wyznaniem wiary każdego rozsądnego obywatela, byle tylko na ratunek nie było za późno i byle jeszcze co ratować było.

Dlatego duch Konstytucji 3 maja, któremu dzisiaj w wskrzeszonej ojczyźnie najwyższy pokłon oddajemy, to najwyższy rozum stanu na jaki się ojcowie nasi zdobyli. To nie frazes patryjotyczny, tani i popularny, obliczony na szerokie masy patryjotycznej gawie dzy, która wszystko krzykiem odprawuje, a która wszystkiemu uwieryzy, byleby twine z walić na innych; to nie ołudne majaczenie szalberzy demokratycznych, monarchistycznych wesółków, którzy po tylu krwawych doświadczeniach jakby na wzgardę i ironię, na przekór całemu dorobkowi demokracji, uświęconej krwią tyłu obywateli — zalecają narodowi najrozmaitszego autoramentu i pochodzenia dyktatury i władzę królewską. Konstytucja 3 maja, to droga prawa rozumnego i przystosowanego do potrzeb społecznych i duchowych wolnych obywateli — a nie najmitów dziękliwej demokracji, niwetującej wszelkie różnice pomiędzy ludźmi.

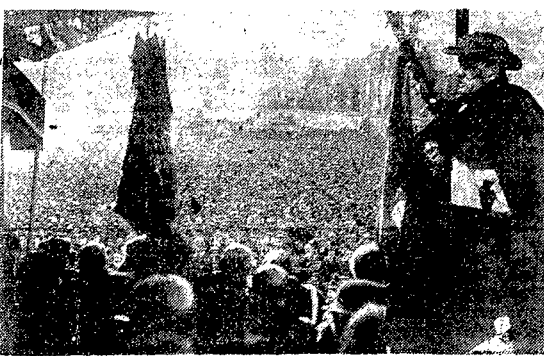
Zyczyłby nam wszystkim dzisiaj w tym dniu podniosłego święta narodowego należało, aby duch i rozum naszych ojców i twórców Konstytucji na jowej przeniakał do gruntu nasze wątle serca i roznamiatnione umysły i wszelkie nasze poczynania uświacał rozumną nauką przeszłości.

Dr. Jan Krupa.
Częstochowa, 1.V.1926 r.

ECH KOMINIARZY
zawiadamia, że w dniu Patona św. Flojana, 4-go maja odprawione zostanie nabożeństwo cechowe w kościele św. Rodziny o godz. 9 rano. 546.

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANŃSKIEGO
w Częstochowie, ul. Krakowska Nr 15 (naprzeciw kościoła św. Rodziny).
Poleca duży wybór trumien i wieńców oraz wynajmuje karawany oszklone na gumach. Ceny przystępne: trumna duża z wycieczką od 10 zł., duża w kielosowana z żelaznym okuciem 80 zł.
ZAKATWIA POGRZEBY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

2 domy piętrowe w Rakowie do sprzedania i dom nie podlega pod Ustawę Ochrony Lokatorów. Wiad. Raków, Kościelna Nr. 4 u gospodarza



Manifestacja katolików w Ławicy.

Tysiączne tłumy słuchają przemówienia mówcy ks. Janvier.

Francja a kwestja rozbrojenia.

Niemcy nie wierzą zbytnio w rozbrojenie.

Paryz. „Petit Parisien”, przypominając, że rozbrojenia komisja przygotowawcza zbierze się w Genewie 18 maja, zaznacza, że Francja sądzi, iż: 1) rozbrojenie nie powinno zagrozić bezpieczeństwu danego państwa; 2) rozbrojenie nie obejmuje wyłącznie ilości wojsk i materiału wojennego, lecz całość sił militarnych, ekonomicznych i przemysłowych, które w razie wojny mogą być użyte i wreszcie po 8) w ocenie stanu uzbrojenia danego państwa powinny być wzięte w rachubę wszelkie zbrojenia lądowe, morskie i powietrzne.

Berlin. Prezydent Rzeszy zamianował w porozumieniu z rządem niemieckim, byłego posła w Waszyngtonie — dra Bernsdorfa, reprezentantem Niemiec na komisji rozbrojenia.

Nowomianowany delegat niemiecki wyraził się wobec grona przedstawicieli prasy w przedmiocie rychłego powołania konferencji rozbrojenia, nie należy zbytnio przeceniać. Należałoby życzyć sobie, ażeby konferencja doprowadziła do zupełnego rozbrojenia, a przedwzyskaniem do zmniejszenia zbrojeń do poziomu, na którym znajdują się Niemcy. Zasadniczo delegat niemiecki będzie obstawał przy tem, ażeby stopniowo obniżano zbrojenia do punktu, w którym nastąpiłoby zupełne rozbrojenie. Z chwilą, gdy decydujący krok w tym kierunku będzie uczyniony, wówczas będzie można myśleć o rozbrojeniu we wszystkich gałęziach nawet przemysłu wojennego.

Senat przyjął bez zmian prowizorium budżetowe

Warszawa. — Na piątkowym posiedzeniu Senatu zabrał głos minister skarbu Zdziechowski:

— Ustawa o prowizorium budżetowym jest tylko fragmentem ustaw, wniesionych przez rząd na przełomie okresu deficytu budżetowego i zupełnej równowagi, która powinna się zacząć od 1 lipca, jeżeli wniesione ustawy szybko będą przyjęte.

Gdy powstawał rząd koalicyjny tempo deficytu było bardzo wielkie, wynosiło 80 milionów w ciągu dwóch miesięcy. Byłoby więc najmniej przypuszczenie, że zrównoważenie będzie można osiągnąć w krótkim czasie i dlatego od 1 listopada do czerwca postępuje to stopniowo, gdyż usunięcie deficytu przekraczającego 25 proc. wydatków jest procesem bardzo skomplikowanym.

Zapomnia się jednak, że już w grudniu rząd zmniejszył wydatki o 194 miliony, które są jeszcze do pokrycia, ale owe 194, których pokrycie już jest taktem dokonany.

Następnie minister omawia oszczędności, jakie zostały uzyskane w poszczególnych resortach ministerjalnych Dalej zastanawia się nad sprawą bilansu handlowego, omawia stan rachunków w Banku Polskim, oświela kwestję bezrobocia i kosztów produkcji, omawia emisję bilonu i kredytów zagranicznych.

W tej ostatniej sprawie stwierdza, że uzyskanie równowagi budżetowej byłoby możliwe przy pomocy pożyczki zagranicznej drogą zwrócenia się do Ligi Narodów.

Sen. Adelman (Ch. D.) omawiając sprawę przeprowadzenia oszczędności administracyjnych w państwie i nawiązując tę sprawę do komisji trzech z p. Bobrzyńskim na czele zgłasza w imieniu swego klubu następującą rezolucję:

„Senat wzywa rząd, aby jak najszybciej przystąpił do reorganizacji władz państwowych a to celem zrównoważenia budżetu i przyspieszenia stabilizacji pracowników państwa wyci.”
Senator Posner (P. P. S.) krytykuje plany min. Zdziechowskiego i oświadcza w konkuzji, że klub jego będzie głosował przeciw ustawie.

W głosowaniu Senat przyjął prowizorium budżetowe bez zmian, jak również rezolucję sen. Adelmanna.

TELEGRAMY

Rosja proponuje Francji traktat neutralności

Paryz. Sprawda się wiadomość, iż Rosja zaproponowała Francji zawarcie traktatu bezpieczeństwa.

Według informacji z kół urzędowych, Francja nie otrzymała oficjalnej propozycji rosyjskiej, jedynie poseł Rakowski, który prowadzi rokowania francusko-rosyjskie o długi, w czasie dyskusji wyraził możliwość zawarcia takich traktatów.

Walka z druzami.

Bejruth. Kilka batalijonów przeprowadzi atak, mający na celu zajęcie — Sueidy, bronionej przez 6 000 oruzów, posiadających liczne kulomioty oraz dwa działka.

Straty francuzów wynoszą 80 zabitych i 270 rannych. Straty druzów są bardzo znaczne.

Groźba strajku górników w Anglii

Londyn. Zatarę z górnkami, zatrudnionymi w kopalniach węgla, wchodzi dzisiaj w stadium krytyczne, albowiem w ciągu najbliższych 48 godzin upływa termin kontraktów. Jeżeli do upłynięcia tego terminu żadna ze stron

sowo na czele formacji cudzoziemskich znajduje się Polak, były oficer armji polskiej, Gajewicz. Stanowisko naczelnika sztabu formacji cudzoziemskich, zajmuje Czech, nazwiskiem Kryga. W skład formacji, organizowanych w Tule, wchodzi przedwzyszkciem cześci, lotysze oraz polacy, którzy przedtem należeli do reorganizowanych obecnie oddziałów dywersyjnych. Oprócz pięciu baonów regularnych sformowano w Tule cudzoziemską szkołę dla podoficerów oraz dywizjon artyleryjski.

W Permi odbywa się formowanie oddziałów kawaleryjskich, uzbrojonych w broń polskiego wzoru. W Orenburgu odbywa się formowanie oddziałów kawaleryjskich, w skład których wchodzi wyłącznie cudzoziemcy mahometanie. Z obywateli państw bałtyckich tworzony jest osobny pułk. Inny pułk piechoty tworzony jest z obywateli fińskich, dwie brygady piechoty — z Ukraińców, pochodzących z Małopolski wschodniej. Temi ostatnimi brygadami dowodzą byli oficerowie armji austriackiej. Po ukończeniu prac organizacyjnych wszystkie formacje cudzoziemskie skierowane będą ku granicom azjatyckim Rosji i rozlokowane przeważnie w Turkestanie.

Wojska sowieckie w Mongolji.

Charbin. Z Irkucka donoszą, że sowieckie władze wojskowe przesyłają jedną regularną dywizję piechoty z Irkucka do stolicy Mongolji Urgi. Rozporządzenie o dokonaniu tego przelokowania otrzymane zostało z Moskwy i znajduje się w związku z pomyślnie rozwijającą się akcją marszałka Tsang Tso-Lina pod Pekinem. Z drugiej strony jest to jasnym dowodem kooperacji wojskowej, istniejącej pomiędzy Rosją sowiecką a republiką mongolską.

Zwycięstwo alkoholu w Niemczech.

Berlin. Wczoraj odbyło się w parlamencie głosowanie nad prawem poszczególnych gmin do wydawania postanowień o używaniu alkoholu.

Była to pierwsza próba rozpowszechnienia prohibicji w Niemczech. Projekt ten, zwalczany przez energiczną propagandę przedwzyszkciem właścicieli browarów, upadł.

Głosowali za nim tylko komuniści i socjaliści, oraz trzy posłanki z innych stronnictw.

Dlaczego Mussolini przestał być socjalistą?

Dzienniki zagraniczne przyniosły tekst wywiadu hiszpańskiego dziennikarza — p. Andrzeja Revetz z dyktatorem Włoch, w którym p. Mussolini wyjaśnia, dlaczego przestał być socjalistą. Interesujący wywiad udzielony został p. Revetowi jako jednoczesnemu przedstawicielowi madryckiego „A. B. C.” oraz londyńskiego „Sunday Times” i na łamach tych pism ukazał się w trzy dni po zamachu Violety Gibson pod Kapitołem.

Tłumacząc radykalną przemianę, jaka zaszła w jego poglądach na jesieni roku 1914-go, p. Mussolini mówił, co następuje:

Socjalizm przed 25 laty był bardzo różny od tego, czym jest dzisiaj. — Był szlachetny, szczerzy, entuzjastyczny i tradycyjnie włoski. Byłim socjalistą, lecz w łonie partji nigdy nie przedstawiałem zwalczając parlamentarnych niewłaściwości przywódców, biurokratyzmu, aljansu z massonerją. Uczyniłem wszystko, aby doprowadzić partję do tej czystości, jaka cechowała jej początki, lecz około 1913 r. zdałem sobie sprawę, że jest to nadaremne”.

Kupcy żydowscy w Warszawie grożą trzydniowym strajkiem!

Jak donoszą z Warszawy, odbył się w „Centrali Związku kupców” (żydowski) b. liczny wiec kupiecki, po święcony obradom nad sprawami podatkowymi. Nastrój zgromadzonych i najwyśmieszony stopniem był podniecony i nabywać można

Tylko do soboty wyłącznie

CHORAGIEWKI
bibułek amarantową i t. p. dekorację na **3** maja
Sklep „GONCA” II Alaja 26
Telefon 10

tylko najbardziej radykalne hasła miały by posłuch i spotkały się z ogólnym gorącym aplauzem.

Szczególnie żalili się żydowskiej kupcy na sposób wymiaru podatku obrotowego (referent był poseł Wiślicki). Różni mówcy twierdzili, że podatek obrotowy jest „uproszczoną metodą bezsporniejszej konfiskaty substancji majątkowej żydowskiego kupca i rzemieślnika”.

Ostatecznie uchwalono rezolucję o ewentualnym zamknięciu wszystkich sklepów i przedsiębiorstw na trzy dni, o ile nie zmienią się stosunek władz skarbowych do kupiectwa żydowskiego. Wyrażono życzenie, by centrala w sprawie tego trzydniowego protestu porozumiała się również ze Stowarzyszeniem kupców polskich.

Postanowiono również na znak protestu wycofać żydowskich członków z komisji szacunkowych.

Katastrofa lotnicza w Komisji sejmowej.

Warszawa. Na czwartkowym posiedzeniu sejmowej Komisji wojkowej zabrał głos kierownik departamentu lotniczego M. S. Wojsk. pułk. Borejsza, wyjaśniając ostatni tragiczny wypadek lotniczy, jaki miał miejsce na pogrzebie s. p. pułkownika Serednickiego.

Wedle tych wyjaśnień dochodzenia wykazały, iż nie było tu winy ani dowódcza, ani też konstrukcji aparatów, a powodem katastrofy była albo zbyt niska prędkość, albo zbyt mała wysokość, lub też jego stan nerwowy.

Następnie Komisja przystąpiła do dalszych obrad nad ustawą o Wirtuti Militari.

Wyrok w sprawie gen. Szeptyckiego

Warszawa. W piątek o g. 12 w południe Najwyższy Sąd Wojskowy pod przewodnictwem gen. dywizji Piłki w asystencji sędziów ławników pułk. Szulborskiego i pułk. Szymańskiego, rozprawy sprawę gen. broni Stan. Szeptyckiego, oskarżonego o odbyte pojedynki z p. Wojciechem Strzycyńskim. Po wysłuchaniu wywodów prokuratora pułk. Lubodzieckiego, sąd orzekł:

„Uwzględniając protest, złożony przez prokuratora okręgowego sądu wojskowego w Warszawie, znosi się wyrok tegoż jako nieważny i zasądza się generała broni Stanisława Szeptyckiego z art. 53 kod. kar. na karę aresztu dni 7-miu, którą to karę nakazuje się skaznemu odbyć we własnym jego mieszkaniu”.

Bandyta Panek zawiązał na szubienicy

Rzeszów. Godzina 7 rano; okolica sądu i ulice, wiodące w tym kierunku, obstawione posterunkami policyjnymi. — Przed gmachem sądu kordon wojska. — W bramie sądowej wojsko, parter i wejście do sali obstawione policja.

O godzinie 9,30 pociągiem pospiesznym z Warszawy przyjechał kat Maciejewski, który zjechał przed sąd w towarzystwie posterunkowego. Po otwarciu rozprawy, godzina 8,10, wprowadzają oskarżonego Panka, skutego na rękach i nogach kajdanami, które zdejmują z polecenia przewodniczącego na czas rozprawy.

Prokurator oskarża tylko o napad rabunkowy z bronią w rękę na dom Franciszka Kluzka pod Łańcutem.

Panek przynajmniej do szeregu zabójstw, rabunków, kradzieży, włamań, zgwałceń i zbezczeszczenia religii przez łamanie monstrancji.

Zarzut obrony o niewłaściwość sądu doraznego, ponieważ rabunek nie był wykonany, tylko usiłowany, nie odnosi skutku. Tak samo zarzut, że oskarżony jest umysłowo i płucnie chory.

O godzinie 11,40 zapadł wyrok, zasądza Panka na karę śmierci przez powieszenie. Po godzinie nadeszła z Warszawy odpowiedź odmawiająca ulaskawienia.

W tej chwili wykonał wyrok kat w asystencji dwóch pomocników. Śmierć nastąpiła po trzech minutach. — Wyrok przyjął Panek spokojnie, jak również s. okojnie szedł pod szubienicę.

Za obrazę sędziego.

Warszawa. Pod koniec sierpnia ubiegłego roku „Rzeczypospolita” zamieściła korespondencję z Wotynia, w której przygodny informator pisma wyraził się o sędziu pokoju w Łokaczach, p. Edwardzie Wachnowskim, że ostatniego „ciągnie zawieszają, przeprowadzają, badają, rewidują, stawiają w stan oskarżenia za

Firma „BLAWAT” Panny Marji Nr. 14

FILJA Panny Marji 25 Tel. 564.

Poleca na bieżący sezon w wielkim wyborze: jedwabie i wełny na płaszcze, kostjomy i suknie, popeliny, fulary, crepony i wszelkie materiały na suknie i peltony. Wielki wybór płócien, obrusów, garniturów, rękawików, podpiniek, madapolanów, zefirów i innych wyrobów fabr. Zyrardowskiej po cenach najtańszych

Warunki kupna dogodnie! Prosimy się przelać!

P. P. urzędnikom, funkcjonariuszom policji, nauczycielom, wojskowym — udzielamy Kredytu 3-ch miesięcznego.

FIRMA „BLAWAT” Panny Marji 14 tel. 464. FILJA Panny Marji 25 telefon 564. 01

tanownictwo i już drugi rok, jak ta osoba naraża na szwank powagę państwa na kresach, między rusinami, gdzie każdy wieśniak najwyraźniej tłumaczy, że sprawy nie wygra, jeżeli nie wyśle kilku pudów pszenicy”.

Urząd prokuratorski w osobie prok. Borowskiego pociągnął odpowiedzialnego redaktora „Rzeczypospolitej” p. Stanisława Jasińskiego do odpowiedzialności karnej, a sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Grzybowskiemu skazał red. Jasińskiego na 3 miesiące więzienia i 1,000 zł. grzywny.

Święto Daru Narodowego

W historyczny dzień Konstytucji Majowej, stanowiącej w cywilizacyjnym rozwoju Polski jeden z najpotężniejszych etapów, tradycja uświęconą od lat 20 Polska Macierz Szkolna wychodzi raz jeden w roku na drogi ofiarności społecznej, przeznaczonej na cele oświatowe tej instytucji. Z hasłem: Polska na Kresach, Polska oświecona, Polska silna, potężna i taDEM i uświadomie niem obywatelskiem, prowadzi Polska Macierz Szkolna pracę oświatową, wyrażającą się w działalności 243 kół, 539 bibliotek, 40 szkół zawodowych, 22 szkół średnich, 25 burz, 23 przedszkoli, ponadto zaś 8 uniwersytetów ludowych, 308 czytelni, poradni dla samouków, wypożyczalni książek i t. d.

Liczba 1068 wykładów i 488 obchodów i przedstawień zorganizowanych dla 104365 osób — oto część prac Polskiej Macierzy Szkolnej.

Tereny tej pracy rozszerzają się z dnia na dzień, zakres działalności wra sta, w związku zaś z tem przychodzą coraz większe potrzeby materialne.

I oto w dzień 3 maja Macierz Szkolna zwraca się do ofiarności publicznej o grosz na dzieło oświaty, jakie prowadzi na terenie osmiu województw.

Organizacja zbiórki, ujęta została w roku bieżącym przez instytucję i Stowarzyszenia, wszystkie zaś osoby kwestujące spełniają swoje obowiązki honorowo.

Z dnia

O zmianie obecnych rządów

Opowiadają baj-baję, że wszystko na lepsze się zmieni, Jak będzie — karnawał w maju.

Przed majem rząd różne zakazy Wszak nie naróżniono wydział, Więc protokółów moc będzie I w maju nastąpi... kar nawał. Ac.

KRONIKA

— Poświęcenie sztandaru inwalidów wojennych.

Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru czest. Kola Zw. Inwalidów Wojennych. Program uroczystości następujący: godz. 9 rano — zbiórka towarzyszy, delegacji i członków Kola w lokalu przy ul. Kościuszki 58 i 60; g. 9 m. 30 — pochod. na Jasną Górę; g. 10 — msza św. w kaplicy Matki Boskiej i poświęcenie sztandaru; poczem powrót do lokalu i rozwiazanie pochodów.

— **Capstrzyk na ulicach miasta.** Dziś, w niedzielę, jako w przeddzień uroczystości 3 go Maja odbędzie się na ulicach miasta capstrzyk wojska i oddziałów Przysposobienia Wojskowego. Capstrzyk wyruszy z koszar Zawady o godzinie 8-ej wieczorem.

— **Od Redakcji.** Z powodu przypadającego w niedzielę święta Królowej Korony Polskiej i święta narodowego 3 go Maja, następny numer nasze

go pisma ukaże się we wtorek o zwykłej porze. — Dzisiejszy, ilustrowany numer „Gońca Czeszochowskiego” zawiera 8 stronice druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— **Wzrost drożyny w Czeszochowie.** Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w d. 30 kw. określiła wzrost drożyny za miesiąc kwiecień w porównaniu z miesiącem majem o 2,83 proc. Koszt dzienny utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób, ustalono obecnie na 4 zł. 72 gr.

— **Sprzedż nalepek pocztowych na Dar Narodowy 3-go Maja.** W czasie od 1 do 20 maja sprzedawać będą urzędy i agencje pocztowe specjalne nalepki pocztowe w cenie po 5 gr. za sztukę na Dar Narodowy 3 Maja, które wolno nalepiał na lewej polowie strony adresowej kartek pocztowych, dalej na stronie nieadresowanej innych tak zwanych, jak i poleconych przesyłek listowych, wreszcie na odcinkach przekazów i adresów pomocniczych do paczek, przeznaczonych na korespondencję prywatną.

Umieszczenie nalepek tych na listach wartościowych nie jest dozwolone.

Szkolnictwo kieleckie wcielone do krakowskiego kuratorjum.

Kuratorjum szkolne w Krakowie przejmując z dniem 1 lipca b. r. całe szkolnictwo powszechne i średnie, znajdujące się na terenie województwa kieleckiego.

Pod zarząd kuratorjum krakowskie go przejdą miasta Kielce, Czeszochowa, Radom itd. Kuratorjum krakowskie otrzyma więcej etatów sił wizytatorskich i kancelaryjnych z innych kuratorjów, do których należały dotąd szkoły w woj. kieleckim.

Wskutek przyłączenia szkolnictwa kieleckiego do Krakowa, nastąpią wielkie przesunięcia sił nauczycielskich w szkolnictwie powszechnym i średnim.

— **Matury w seminarjach naucozyielskich.** Egzaminy dojrzałości w seminarjach, na terenie Kuratorjum warszawskiego, odbędą się w czterech terminach, tj. 31 maja, 1 i 2 czerwca egzamin maturalny w Seminarjum męskim w Sosnowcu i w Czeszochowie, 7 i 8 czerwca przypada matura w Seminarjum żeńskim w Sosnowcu, Zawierciu i Czeszochowie oraz w męskim w Kielcach; 11 i 12 czerwca w Seminarjum w Jedrzejowie i 17, 18 i 19 czerwca egzamin dla eksternów.

— **Rząd zrozumiał położenie bezrobotnych inteligentów.** W pierwszych dniach maja ukaże się rozporządzenie ministra pracy, zezwalające bezrobotnym pracownikom państwowym na korzystanie z ustawowej, państwowej akcji zasiłkowej.

Dotychczas bezrobotni inteligenci korzystali tylko z doraznej akcji zasiłkowej. — Rozporządzenie ustala, że z zasiłków ustawowych będą mogli korzystać tylko ci bezrobotni, którzy do zarządu ubwodowego funduszu bezrobocia zgłoszą się najpóźniej w miesiącu po utracie pracy.

— **Pobory urzędnicze** Departament Kasowy Ministerstwa Skarbu zawiadomił Izby Skarbowe, aby pobory majowe pracowników państwowych były wypłacone według pozycji budżetowych kwietniowych, bez względu na stan posiadanych przez instytucje kredytów. Asygnaty na uposażenia majowe będą bezwarunkowo realizowane przez kasy państwowe w całości.

— **Zamężna urzędniczka** Wobec przeprowadzenia w wielu urzędach redukcji urzędniczo-męzatek, polecono pracowniczkom zamężnym, aby pod odpowiedzialnością sądową złożyły zeznanie, gdzie pracują ich mężowie i jakie pobierają uposażenia. Od

badania tego są zwolnione mężatki, które wraz ze swymi mężami pracują w jednym urzędzie, ponieważ ich stan rodzinny jest znany urzędowi.

Kursy wakacyjne

W r. b. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje dla nauczycieli szkół powszechnych przeszło 120 kursów wakacyjnych. Prócz państwowych zapowiada się jeszcze kilkadziesiąt kursów prywatnych, organizowanych przez nauczycielstwo. Zapisy na nie odbywać się będą według norm, obowiązujących na kursach państwowych. Szczegółowy wykaz kursów ukaże się w najbliższym Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Termin zapisów na kursy trwa do dnia 20 maja. Wpisowe 10 zł.

— **Wielka zabawa uczniowska w parku.** Dziś, w niedzielę o godz. 3 po poł. w parku 3 go Maja odbędzie się wielka i nader urozmaicona zabawa, urządzona staraniem Komitetu rodzicielskiego przy I Gimnazjum państw. Główną atrakcją zabawy będzie bogata loteria fantowa. — Orkiestra własna! Wejście 50 gr., dla młodzieży szkolnej 30 gr.

Pierwsza zabawa parkowa w tym sezonie ze względu na cel, jak i program atrakcyjny winna się cieszyć olbrzymim powodzeniem.

— **Przedstawienie na bezrobotnych.** W teatrze kolejowym przy ul. Piłsudskiego w poniedziałek, dn. 3 maja odbędzie się przedstawienie teatralne na dochód bezrobotnych. Daną będzie bardzo wesoła farsa w 3-ch aktach p. t. „Porwanie Sabineka”, zlokalizowana przez L. Sliwińskiego, z udziałem p. Edm. Stokowskiego w roli dyrektora Hippa.

Początek o godz. 8 wiecz. Ceny miejsc od 1 do 3 zł.

Staranna wystawa i reżyserja p. Stokowskiego zapewniają przedstawieniu całkowite powodzenie.

— **Nowe ceny na papier sy.** Od d. 29 kwietnia t. j. od czwartku obowiązują następujące ceny na papier sy: „Wanda” i „Sokół” paczka 20 szt z 30 na 40 groszy, „Orzeł”, „Radio” i „Mazur” z 50 na 60 groszy, „Markiza” i „Avanti” z 60 na 70 groszy, „Grand Prix”, „Sport” i „Warszawskie” z 80 gr na 1 zł, „Ergo” z 1 zł na 1,20 gr, „Egipskie” i „Maden” z 1,30 na 1,40 groszy.

Tytonie: machorka klg. z 9 na 11 zł średni „Turecki” z 25,30 na 30,40 gr. przedni „Turecki” z 30 zł. na 36 zł. najprzedniejszy „Turecki” z 40 na 48 zł, „Macedoński” z 50 na 60 zł, „Xanti” z 75 na 85 zł, „Kir” z 88 na 98 zł.

W dniu 10 maja br.

w Sali Straży Ogniowej KONCERTUJE

JÓZEF ŚLIWIŃSKI

OFICEROWIE REZERWY.

Zarząd Czeszochowskiego Kola Związku Oficerów Rezerwy wzywa swych członków o wzięcie udziału w uroczystości święta Królowej Korony Polskiej i 3-go maja. Zbiórka o godzinie 9 30 przed Kościołem św. Jakuba

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!!!

Damskie tamizełki od 13 zł, srebrny od 15 zł. Dobre wyrob. dziesięcioletni kamizelki od 6 zł. Letnie przedzłoty rajturki ze stopami od 5 zł. Krótkie majteczki dziecięce (wygodne na letnisko) od 2 zł. Pończochy i skarpetki w najmniejszej szych kolorach od 1 zł. poleca

Wytwórnia trykotarzy, pończoch i rękawiczek **HELENY KOWALSKIEJ** Czeszochowa — ul. Kościuszki 23. 999.

Kefir

Znakomity srodek odżywczy wyrobu apteka rza-0 A. Włoszńskiego zamówienia przyjmują apteki Cena 75 gr. za 1 but. —04

WEZWANIE.

Wzywa się wszystkich członków i sympatyków Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Związku Włóknistego, Chemicznego, Metalowego, Drzewno-Budowlanego, Robotników Miejskich, Dozorców Domowych, Papierniczego, Garbarskiego, Drobnych Kupców Dewocyjno-Galanteryjnych, Pracowników Biurowych i Handlowych, Robotników Niefachowych, Związek Czeskiej Masarskiej, Robotników Kanalizacyjnych, Sekcje robotników bezrobotnych, Związek Transportowców Przewozowych, Wapienniczo-Górnicy i wogóle wszystkich członków i sympatyków Związków Zawodowych Chrześcijańskich działających na terenie miasta Częstochowy, do stawienia się w dniu 3 maja r. b. w niedzielę o godz. 8 rano, na placu „Ogniska Robotniczego” lub na ulicy Krakowskiej Nr. 13 przed „Ogniskiem Robotniczym”, w celu uformowania własnego pochodu organizacji chrześcijańsko-robotniczo-pracowniczych.

Wzywa się również członków Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji i jego sympatyków, jak również członków organizacji pokrewnych nam do gremjalnego wzięcia udziału w pochodzie.

Wzywa się wszystkich wyżej wymienionych do licznego przybycia na zbiórkę o oznaczonej godzinie, punktualnie, jak również o karniejsze-rogowanie się w pochodzie.

Poszczególne Związki biorą udział w pochodzie wraz ze swymi sztafardami.

Zarząd Okręgowy Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji,
Rada Okręgowa Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Okręgu Częstochowskiego.
Częstochowa, dnia 1.V.1926.

W 100-tą rocznicę śmierci Antoniego Malczewskiego.

W dniu dzisiejszym przypada setna rocznica śmierci znakomitego poety polskiego Antoniego Malczewskiego, twórcy poematu „Marja” i wielu innych.

Urodzony w r. 1793, syn generała wojsk polskich, ukończył nauki w Krzemieńcu, poczem wstąpił do służby wojskowej, odbywając kampanię 1813 r.

Po powrocie z niewoli rosyjskiej, podróżyując po Europie, poznał się z Bajronem i z jego opowiadań podobno powziął myśl do poematu „Mazepa”. Wróciwszy do kraju, osiadł na Wołyniu i gospodarując na wsi, napisał „Marję”, powieść ukraińską, którą ogłosił drukiem w 1826 r.

Oczesna krytyka nie umiała ocenić piękności tego utworu. Nikt nie kupował poematu. Złamanym niepowodzeniem, nie dostatkami i chorobą, zmarł w dniu 2 maja 1826 r. w Warszawie.

Liceum przy szkole handlowej. Jak się dowiadujemy, zarząd Stow. Kupców Polskich wraz z dyrekcją Szkoły handlowej czynią starania, iżby przy Szkole otworzył wyższy kurs wiedzy handlowej. Starania te odniosą pożądany skutek, gdyż Ministerstwo przyrzekło wydać pozwolenie na otwarcie z nowym rokiem szkolnym Liceum nauk handlowych.

Katechizm żołnierski polskiego. Piśmiennictwo wojskowe ostatnio wzbogaciło bardzo pozytywne broszurki: „Katechizm żołnierski polskiego”, opracowana rzeczowo i starannie przez częstochowianina majora Franciszka Wielgusa z 27 p. p., a zakwalifikowana do druku przez wojskowy Instytut Nauko-wo-Wydawniczy.

Książka ta, zawierając cenne wskazówki i pouczenia o zadaniach żołnierza, odda niezawodnie duże usługi zarówno szeregowym, jak i niższej szarży, która może z owej broszurki czerpać już gotowy materiał przy instrukcyjnym uświadamianiu żołnierzy.

„O wycieczkach szkolnych.” W tych dniach wyszła z druku broszurka prof. J. Słodrowskiego p. t. „O wycieczkach szkolnych”, traktująca o współzyciu inteligentnego człowieka w ogóle i ucznia z przyrodą.

Dopłata pocztowa dla bezrobotnych
Generałna Dyrekcja Poczty rozesała do urzędów pocztowych jednogroszowe znaczki opłaty na fundusz dla bezrobotnych. Równocześnie poleciła urzędom pouczyć publiczność, że nie jest konieczne naklejanie jednogroszowych znaczków, natomiast wyrównanie opłaty należy uskutecznić znaczkami różnych wartości, tak, aby suma ich odpowiadala zwiększonej o jeden grosz taryfie.

do sprzedania po cenie niskiej, jak również z dostawą. Prawe Wały dom p. FRANKEGO dozorca wskaże

ROWERY Skład maszyn
DO FIRMY **NADESZŁY** do szycia, patefonów i rowerów
The KASPRZYCKI Company
w Częstochowie, Aleja Nr. 48. Telefon Nr. 5-98
SPRZEDAŻ NA RATY! W WARUNKI BARDZO DOGODNE!

Program obchodu Święta Narodowego i wręczenia berła Najświętszej Maryi Pannie w dniu 3 maja 1926 roku

W tym roku dzień 3-go Maja obchodzony będzie w Częstochowie bardzo uroczysto, zbiegając się bowiem w dniu tym trzy uroczystości: święto Królowej Korony Polskiej, wręczenie berła Matce Boskiej Częstochowskiej i święto narodowe. Berło i jabłko, jako wolum dzieł czynne kobiet polskich za Cud nad Wisłą, a błagalne o ład i spokój w kraju, o opiekę i rządy Najsw. Królowej i Matki naszej, wręczone będą na Jasnej Górze przez delegację kobiece, przybyłe ze wszystkich stron kraju, to też zjazd do Częstochowy, łącznie z pielgrzymkami, będzie niezwykle liczny.

Miejscowy Komitet ustalił następujący program obchodu święta narodowego i wręczenia berła Najsw. Marii Pannie: Główny Komitet wraz z berłem przyjeżdża do Częstochowy o godz. 7 rano i pozostaje na stacji w sali klasy Iej do godziny 9. Po przyjeździe odbędzie się powitanie przez miejscowy Komitet na peronie—wejście na peron za biletami (bilety 30te).

O godz. 9 rano powitanie Komitetu ofiarodawczyni przez prezydenta miasta d-ra Marczewskiego w sali klasy Iszej oraz przedstawicielkę miejscowej Narodowej Organizacji Kobiet. Wejście tylko dla członkiń i członków Komitetu Głównego i miejscowego.

O godz. 9 rano wszystkie szkoły stowarzyszenia, organizacje i cechy miejscowe ustawiają się w kolumnie czwórkowej na środku I Alei w porządku przybycia, czołem do Jasnej Góry. Na czele miejsca dla przedstawicieli władz państwowych, komunalnych i członków Rady Miejskiej. Kolumnę zamkają miejscowe cechy ze sztafardami.

O tejże 9 godz. wszystkie przybyłe organizacje, stowarzyszenia, szkoły i cechy zamiejscowe ustawiają się w kolumnie czwórkowej w ulicy Piłsudskiego czołem do I Alei w kolejności przybycia na zbiórkę; na czele tej kolumny postępuje krzyż.

Punktualnie o godz. 9.30. Pochód wyrusza na Jasną Górę w porządku następującym:

1. Organizacje zamiejscowe (z ulicy Piłsudskiego).
2. Organizacje Kobiet zamiejscowych i miejscowych.
3. Komitet z berłem (ze stacji). Berło niosą 4 kobiety: mieszczańska, włościanka, ziemianka i robotnica na podstawie; wieniec z zieleni niesiony przez kobiety w bieli i w strojach ludowych; przed berłem postępuje Duchowieństwo.
4. Organizacje miejscowe (z I Alei).
5. Cechy miejscowe (z I Alei).

Igrzyska sportowe.

W ciągu trzech dni odbywać się będą w Częstochowie zawody lekkoatletyczne, popisy gimnastyczne, wycięgi cyklistów, koncerty i t. p.

Miejski Komitet przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, pragnąc stworzyć dogodne warunki dla pracy i rozwoju wychowania fizycznego, za miernia wybudować w Częstochowie nowo wczesny stadion. Chcąc przeto zebrać fundusze na ten cel, jak również propagować ideę wychowania fizycznego, organizuje w ciągu trzech dni, t. j. 1, 2 i 3 b. m. przy współudziale hufców szkolnych, stowarzyszeń przysposobienia wojskowego i klubów sportowych wielkie igrzyska i zawody sportowe.—Zamierzenia Komitetu winny być dobrze zrozumiane i jak najwydatniej przez całe społeczeństwo poparte.

Program igrzysk sportowych zapowada: sobota, dn. 1 b. m. — g. 4 po poł. strzelanie konkursowe hufców szkolnych na strzelnicę 27 p. p. przy koszarach Zawady; niedziela, dn. 2 b. m. — g. 7 r. strzelanie konkursowe stowarzyszeń p. w., g. 3 po poł. zawody lekkoatle-

tyczne na boisku 27 p. p., przygrywa orkiestra 27 p. p., niedzielę, dn. 3 b. m. — g. 3 po poł. wycięgi cyklistów i motocyklistów na torze przy ul. Dąbrowskiego 15, bieg pań, orkiestra Straży ogniowej; — g. 3 po poł. popisy gimnastyczno-sportowe na boisku „Victoria” przy ul. Krakowskiej 21, orkiestra 7 p. p. A.; — g. 3 po poł., na boisku 27 p. p. przy koszarach Zawady: 1). koszykówka — 1 Gimn. i Gimn. Zw. Naucz., 2). Bebenkówka — Sem. Naucz. i II Gimn., 3). Ćwiczenia na przyrządach — Tow. Gimn. „Okół”, 4). Pokazy harcerskie, orkiestra I Gimnazjum; — g. 4 po poł. koncert orkiestry 27 p. p. pod dyrekcją kap. Sawickiego w parku Staszica.

Igrzyska te i wszystkie popisy będą nader ciekawe, to też całe rzesze publiczności winny podążyć na boiska sportowe.

Ceny biletów wejścia b. niskie.

Bieg sztafetowy w dniu 3 maja. Jutro, w niedzielę, 3 maja Stow. Przyp. Wojsk. urządzą bieg sztafetowy od granicy Rzepiłej z miejscowości Fawonków na G. Słasku do Warszawy do Belwederu. Start o godz. 1-iej w nocy, trasa: Pawonków, Lublinie, Herby, Częstochowa, Radomsko,

Piotrków itd., przybycie do pałacu Belwederkiego w Warszawie pomiędzy godz. 9—11 rano. Bieg przez Częstochowę około godziny 4-iej i pół nad ranem; miejscowe Przyp. Wojsk. organizuje ten bieg na przestrzeni od Trzeprz do Kłomnic. Uczestnicy biegu rozstawieni będą co 500 metrów.

Jak się dowiadujemy, oddział Przyp. Wojsk. z rejonu Dow. 7 Dywizji piech. przesłał ta sztafetą Prezydentowi Rzepiłej hołd i oświadczenie gotowości obrony granic kraju.

Umundurowanie dla członków Przysposobienia Wojskowego. W celu ujednolicenia i lepszego przystosowania odzieży członków Przysposobienia Wojskowego w czasie odbywania ćwiczeń, wprowadzone zostały specjalne umundurowanie tej młodzieży.

Mundur są kroju wojskowego typu mundurów szeregowców Wojsk Polskich, a dla podkomendantów i szarż wyższych podkomendantów—typu mundurów oficerskich.

Naramienniki mają pośrodku wzdłuż pasek biało amarantowy, na którym za pomocą naszyca paszków poprzecznych, kolorów zielonego i żółtego, odróżniają się stopnie starszeństwa. Takie same oznaki są na czapkach.

Szarże utworzono w następującym porządku: szeregowy, instruktor, starszy instruktor, podkomendant oddziału, komendant i nadkomendant oddziału. Wreszcie są podkomendanci i komendanci okręgów Przysposobienia Wojskowego.

Sokolstwo w dniu 3 maja
Gniazda całego Okręgu Częstochowskiego uczestniczą w lokalnych uroczystościach narodowych.

W Częstochowie Sokół uczestniczy: W dniu 2 maja o godz. 19 w urządzanej przez siebie Akademii 3 Maja (Teatr Kolejowy). Oddział P. W. bierze udział w capstrzyku.

W dniu 3 maja Gniazdo VI (zeńskie) oraz Gniazdo XIV (kolejowe) asystują w przyjęciu Berła na dworcu kolejowym wszystkie Gniazda — łącznie z przyjezdnymi druhami — idą z pochodem.

Oddział P. W. będzie na nabożeństwie na Jasnej Górze łącznie z Wojskiem.

Wieczorem Komitet międzygniazdowy Gniazda—Częstochowskich urządzi w siedzibie Stowarzyszenia Rzemieślniczego Wieczornicę dla druhen, druhów i wprowadzonych gości.

Nie chcąc wprowadzać zmian — w powierzonych już uprzednio stanowiskach przy przesłaniu depeszy sztafeta do p. Prezydenta Rzeczypospolitej — w tej czynności Sokolstwo uczestniczyć nie będzie.

Pochody uliczne w dniu 1ym maja
Jak było do przewidzenia, obchód robotniczy w dniu 1 maja odbył się bez jakichkolwiek incydentów i zgromadził pod czerwonymi sztafardami bez porównania mniej manifestantów niż w roku ubiegłym.

O godz. 11 i pół przez Aleje przeciągnął pochód bundu i organizacji robotniczych żydowskich z 7 czerwonymi sztafardami, upstrzonymi napisami w żargonie. Pochód ten liczył ogółem około 300 wyrostków żydowskich. Po drugiej stronie Alei postępowala oddzielnie z jednym czerwonym sztafardem grupka z Poae-Sjon.

W kilka minut za pochodami żydowskim wyszedł z ul. Kościuski dość liczny, choć mniejszy niż w roku ubiegłym pochód związków robotniczych, zgromadzonych przy P. P. S. liczący około 16 czerwonych sztafardów. Kilka orkiestr robotniczych grało naprzemiennie.

Restauracja i Kawiarnia pod „Kogutkiem” w parku miejskim

Pojęta smaczne żałaski, zimne i gorące oraz śniadania, obiady i kolacje, wszelkie napoje zimne. Codziennie zsiadłe mleko ze świeżymi Kartoflami.

Obsługa grzeczna Ceny konkurencyjne.

381 2 poważaniem

W. Płasiński i W. Stempak.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 30-go kwietnia do wtorku 4-go maja r. b.

Szczegóły w afiszach i programach.

Ostatni seans o godzinie 9-tej i pół wieczorem

ceny miejsc: (z podatkiem) Krzesło Zł. i gr. 30, Łoże po Zł. 2 i Zł. 2 gr. 50.

Wejście dla młodzieży dozwolone.

NAD PROGRAM: OBCHÓD ŚWIĘTA NARODOWEGO

DNIA 3-GO MAJA 1925 ROKU, w Częstochowie i Warszawie (własne zdjęcia „Odeonu”)

Ekran i scena razem!! Na ekranie Najpotężniejszy film nad filmy!!! Bogowie... Ludzie... Zwierzęta...

Wstrząsająca tragedia, nad falami świętych rzek, w 10 in aktach, z piękną i uroczą **ELLEN KÜRTI** w roli głównej
W ślad za Ossendowskim i Kiplingiem w głąb tajemniczych dżungli!
To Film, który spływa krwią i oświeca aureolą serca kobiety!
To Film, o którym mówi cały świat!
To Film, o którym już mówi cała Częstochowa!!

Władysław Lin wykona nowe utwory Pierwsze występy nowo zaangażowanych: **W. Michalskiej** Wodewilistki i **T. Kajdarowej** Tancerki

Teatr Nowości

I-za Aleja Nr. 12.
Program od soboty 1 do poniedziałku 3 maja 1926 roku, w t.

Ceny miejsc niepodwyż.

NA EKRAPIE: MODELKI z dzielnicy MILJARDERÓW

Wielki wstrząsający dramat ilustrujący życie arystokracji New-Jorku i modelkę w wielkich magnacyjnych mód. W filmie tym widzimy przegląd najefektowniejszych mód obecnego sezonu.

WYSTAWA! PRZEPYCH! PRZEPYCH! WYSTAWA!

NA SCENIE: Ida Erwestówna bezkonkurencyjna wodewilistka. Duet Mellerwil znakomite para tancerzy. Kazimiera Naleczówna w nowych kreacjach teneicznych. Janusz Ściwiarski będzie bawił piękne Częstochowianki.

Z dołem i góra poszły przedstawień w dniu powszednie o godz. 5 m. 30, w soboty o godz. 4 m. 30, w niedzielę święta o godz. 1 m. 30. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Kino-Teatr „Nowy”

II-ga ALEJA Nr. 43.
Program od soboty 1-go do poniedziałku 3 maja (wt).

Ceny miejsc: Krzesło 1.30 gr.

Ulubienica Publiczności BEBE DANIELS oraz najpiękniejszy mężczyzna Ekranów RICARDO CORTEZ w przepięknym 8-io aktowym dramacie:

„POD MODREM NIEBEM ARGENTYNY”

Początek programu w sobotę o godzinie 4-tej w niedzielę i poniedziałek o godzinie 3-iej.

NA SCENIE: Niebywała sensacja!

- 1) FELINI — jedyna odwieczny tygrys upadłych kobiet,
- 2) W. DOLSKI — i siewak oszerey,
- 3) J. MANOLI — nastawca dźwięków zwierzęcych,
- 4) GDYCYŃSKI — magia brzochołowca.

KINO „UCIECHA”

Od piątku 30 kwietnia do niedzieli 2 maja r.b.

Tylko 3 dni!!! Wielka Sensacja!!!

Europa mówi o tem podług arcydzieła JULES'A VERRNE'A p. t. „Podróż naokoło świata” w 18-tu dniach.

12 aktów, 2 serje razem. W rolach głównych: LAURA LA PLANTE, piękność Now-Yorku i następcza Eddie Pola nowy Mascie WILLIAM DESMOND, nowo kreowany król ekranu. Uwaga! W niedzielę i poniedziałek okiestra z jazz-bandem.



Ze sportu zagranicą.
Mecz „rugby” pomiędzy reprezentacjami armii francuskiej i armii angielskiej. Na lewo: Prezydent Francji p. Doumergue przechodzi do łoża na boisku.



Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GOŃCA” II-ga Aleja Nr. 26.

wóz owoców południowych, — więc proponuje się pomarańcze włoskie za węgiel polski. Jeżeli nie jest on droższy od innego, to weźmą od nas, inaczey napewno przy tej samej cenie wzieliby go w Niemczech lub Anglii. Nie trzeba więc obawiać się tego, że pewne państwo „obrazi” się na Polskę z tytułu „bojkotu” towarów zagranicznych, ale należy trwać w tem przekonaniu, że dobrze zorganizowana i wytrwale prowadzona akcja w kierunku rozumnego wydawania polskich pieniędzy na towar zagraniczny może jedynie pomóc naszemu przemysłowi i rolnictwu.

A to jest ostatecznym zadaniem „Ligi Niezapominajki”.

Emigracja polska w Buffalo

W mieście Buffalo i w okolicy wychodźstwo polskie osiedliło się z górą od 50 lat. Od mniej więcej 30 lat emigranci polscy zaczęli przenosić się do mniejszych miast i miasteczek okolicznych. W śródmiejskich tych Polaków znajduje się od 2000—10,000 osób.

Pewna część ludności polskiej zamieszkuje w pobliskich farmach, gdzie zajmuje się rolnictwem.

Emigranci zaczynają zwykłą pracę w fabrykach jako niewykwalifikowani robotnicy. Z biegiem czasu jednak wytworzyło się kupiectwo polskie, obecnie jeszcze na małą skalę i inteligencja polsko-amerykańska. Zastępy inteligencji ciągle się powiększają przez rze-

Płonne obawy!

Popierajmy tylko przemysł krajowy.

Z powodu coraz silniej dającego się odczuwać w społeczeństwie naszym ruchu w kierunku zmniejszenia konsumpcji towarów zagranicznych i popierania przemysłu krajowego, czego najlepszym dowodem jest praca i rozwój „Ligi Niezapominajki”, — dają się słyszeć czasami głosy, że zagranica zrazi się do nas i przestanie od nas kupować towary.

Jest to niesłuszne twierdzenie. Zagranica kupuje od nas prawie wyłącznie nie surowce: drzewo nieobrobione, węgiel, ropę naftową, cynk, sól, cu-

kier. I kupuje te towary nie przez sentyment, ale dlatego, że udało jej się osiągnąć niską cenę i dogodne warunki.

Moglibyśmy się obawiać pewnej reakcji, jeżelibyśmy sprzedawali zagranicę towary gotowe, wykończone i gdyby nasz przemysł oparty był w znacznym stopniu na eksporcie. Dzisiaj jednak widzimy, że pewne ograniczenie wwozowe ustanowione przez Rząd oraz obywatelskie stanowisko jakie zajęli konsumenci, spowodowało to, że firmy cudzoziemskie, zainteresowane w imporcie do Polski, zaczynają dochodzić do przekonania, że podstawa handlu z Polską powinna być zamiana. Zmniejszyła się konsumpcja i przy-

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

— Wiele to lat ja już tego nie widziałem! — rzekł dotykając go zleka. Jaka ty malefika byłeś wtedy! Czy pamiętasz — Elto?!

— Pamiętam to, żeś mi uratował życie. Ciocia kazała mi zawsze nosić ten medalion przy sobie, w nadziei, że pomoże mi on odszukać ślady mojej rodziny. Nie mam nikogo na świecie! — ani matki, ani ojca — ani rodzeństwa — nikogo, — prócz ciebie! — dodała ciszej.

— Będę więc ojcem i bratem dla ciebie! — odparł z dobrocią, dziękując Bogu w duchu, że nie żądała nic więcej nad to: że nie upominała się o miłość, której dać jej nie mógł.

Zdawało mu się, że to sen tylko, gdy patrzył na to stojące obok niego dziewczę, które było jego żoną. Przez chwilę ogarnęła go szalona jakaś rozpacz i byłby chciał wszystko to odrobić, byłby chciał uciec o nią, zerwać dobroćmiem nałożone sobie pęta i odzyskać te swobody, której się samouchać pozabawił. Ale już było zapóźno. Siłą woli otrząsnął się z pod tego wrażenia i westchnąwszy ciężko, wrócił do poprzedniej obojętności swojej.

W ślubnej sukni Ella udała się na pokład jachtu; postanowiła nosić ją przez dzień cały, a potem odłożyć na bok i schować na wieczną pamiątkę

dnia tego. Tyle tylko myślała o swoim ślubie, nie przywiązywała do niego innego znaczenia nad to, że odpływa z Hugonem w dalekie, nieznanne kraje.

Zastąpiła kajutę swoją urządzoną z wielkim wykwintem i możliwą wygodą. Obok znajdował się pokój panny służącej. Kapitan okrętu, stary marynarz, przyjął ją na pokładzie z honorami przynależnymi udzielnej księżniczce; nim stołce skrył się za góry, kotwica została podniesiona, Merry Maid, podobna do białego ducha, rozpięła swe żagle i iotną jak strzala, pomknęła ku nieznanym wybrzeżom.

XIV.

Poranek był prześliczny, gdy podróżni nasi zbliżyli się do Gibraltaru. Trzy tygodnie upłynęło od dnia ich ślubu, a czas ten jak sen mijał dla Elli. Wszystko co widziała i co ją otaczało bawiło ją niezmiernie; żadna chmurka nie zaciemniała jasnego horyzontu jej nięba. Czuli się też zupełnie i nieograniczenie szczęśliwą; była razem z Hugonem. Zawsze nauczyła się nie zawadzać mu, to jest nie wpadać do niego, kiedy był smutnym lub zamysłonym, co trafiało się bardzo często.

Z każdym dniem zdawał się więcej zamkniętym w sobie i drażliwym. Zrazu robił młodej żonie honory domu, obchodząc się z nią jak z gościem. Ktory go zaszczylił swemi odwiedzinami. Od czasu do czasu zarzucał kotwicę w niektórych portach, a wtedy oprowadzał Ellę po mieście i pokazywał wszystko, co było ciekawego do zobaczenia. Dla Elli, która nigdy iść nie widziała prócz wioski angielskiej, była

to rozkosz nie dająca się niczem wypowiedzieć. Zarzucał ją podarunkami i kosztownościami, a ona w uniesieniu radości nie dostrzegła, że przyjemność tej wspólnej podróży była cała po jej tylko stronie.

W Gibraltarze spodziewali się zastać listy i gazety, a Craven zaledwie mógł pohamować gorączkową niecierpliwość swoją na myśl o wiadomościach, jakie mu przyniosą modne dzienniki. Zdawało mu się, że ma już przed oczyma rubryki opisujące wesele Leony i każdy szczegół ślubnej jej, wytwornej toalety, że czyta długą listę gości składających weselną jej orszak, i pochlebną a kłamliwą wzmiankę reporterów o podstarzałym panu młodym.

Drećzył się temi myślami do tego stopnia, że natężenie umysłu zaczęło w końcu oddziaływać na cały jego fizyczny ustrój. Schudł i zmierzniał, a nie mogąc zważyć uczucia, które pochłaniało całą jego istotę, coraz więcej odstręczał się od Elli, której wesołość stała mu się nieznośną.

Ona czuła to instynktownie, ale daleka od odgadnięcia przyczyny, nie kłopotowała się tem tak dalece.

Korzystając z każdej sposobności przychodząca jej młodość, pierwsza schwytała listy i gazety i pobiegła z niemi do niego. Widząc ją wchodzącą z dużą paczką dzienników, Craven chwycił wyciągnął po nie obie ręce. Ona popatrzyła mu nieśmiało w oczy, oczekując słowa podziękowania, ale nie otrzymała żadnego. Ostatnia gazeta pozostała w jej ręku.

— Co mi dasz za nią? — spytała w żartobliwy sposób.

Ale on nie słyszał jej i nie widział nawet... Rzucił się w hotel i chwyciłszy z dłoni jej tygodnik, ten właśnie, którego oczekiwali, drzącymi palcami rozdarł pocztową opakę...

Ella zarumieniała się i wyszła z pokoju obrażona po dziecinemu tem, że zdawał się o niej zapominać. Mogłaby być jej przecie podziękować, ale on cały zatopił się w tem szkaradnym piśmie, do którego żal miała za to niewymowny. Nigdy go nie będzie prenumerować za karę!

Craven tymczasem gorączkowo przeczesał karty... W ślubnej rubryce nie znalazł wzmianki o weselu zdradzi. Odetchnął swobodniej, jakby mu kamień spadł z serca: obojętniej już spojrział na drugą szpalte; naraz jakby skamieniał wyczystawszy:

„Śmierć księcia Dawtry”.

Czarne litery plomieniem zarysowały się przed jego oczyma. Na razie nie był zdolnym zebrać myśli. Po długiej chwili dopiero mógł przeczytać następne kilka wierszy, zawierające pobieżną wzmiankę o zaszłym w wigilję ślubu wypadku apopleksji pana młodego... W wigilję ślubu! Wieg ona była i jest wolną?... Wolną! Zerwał się z siedzzenia, zapominając o wszystkim, gotów jak szalony biec ku niej wolnej! Naraz pamięć wróciła mu w pełni i pozostała Elli stanęła przed jego oczyma... Z jakim upadł na fotel i wsparł o stoł ukrył twarz w obu rękach.

(d. c. n.)

sze młodzieży, która, nie mogąc znaleźć pracy na szerokiej arenie amerykańskiej, zmuszona jest zwracać się do własnej grupy narodowej.

Co się tyczy polskich robotników nie wykwalifikowanych, to są oni poszukiwani wszędzie.

Prawa emigracyjne tak uregulowały wychodźstwo, że mogą być sprowadzani tylko najbliżsi krewni, którzy mają zapewnione utrzymanie przy rodzinie.

Stosunek władz do społeczeństwa polskiego jest naogół neutralny, chociaż ugrupowania narodowościowe zawsze protegują swoich. Nieprzychylnie w stosunku do Polaków są największe grupy, jak anglo-saska, irlandzka i niemiecka. Naogół jednak społeczeństwo miejscowe, wyodrębnione na grupy narodowościowe mało interesuje się sprawami polskimi.

Dla skutecznej obrony praw obywateli polskich Konsulat w Buftalo ustanowił t. zw. adwokatów - korespondentów, którymi są przeważnie Polacy. Obowiązkiem ich jest wynajdowanie w sądach amerykańskich spadków po zmarłych obywatelach polskich i domoszenie o nich konsulatowi.

Koszty wojny światowej.

Co możnaby było mieć za te, krwią zbrzyżane, miljardy.

Parlamentarysta amerykański, Wiktor L. Berger, w wielkiej mowie, wygłoszonej w izbie deputowanych w Waszyngtonie, przedstawił „majątkowe wyniki” wojny światowej.

Ostatnia wojna była największym niezczęściem, jakie kiedy nawiedziło białą rasę. Kosztowała 400 miliardów dolarów. Za te pieniądze można było każdej rodzinie w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, w Anglii, Francji, Belgii, w Niemczech, Rosji i Austrii dać dom wartości 2,500 dolarów ze sprzętami i ogródkiem.

Przy takim uniwersalnym prezencie jeszcze zostałyby dosyć pieniędzy na zbudowanie w każdym mieście tych wszystkich krajów, licząc ponad 20000 mieszkańców: szkoły za 10 milionów dolarów i biblioteki za 5 milionów dolarów.

Dalej możnaby było tylko za pięć procent pozostałej sumy utrzymać 125 tys. nauczycieli, dając im tysiąc dolarów pensji, oraz 125,000 pielęgniarzek, uposażonych takąż pensją.

Czy to wszystko? Bynajmniej. Po dokonaniu tego wszystkiego zostałyby z tych 400 miliardów dolarów, wydanych na ostatnią wojnę, tyle jeszcze pieniędzy, że moglibyśmy za nie kupić całą Francję i Belgię, ze wszystkim, co posiadają wartościowego od kościół do tramwajów.

Bo czy kto zdaje sobie sprawę z ogromu 400 miliardów dolarów? Jeżeli by tę sumę stopić na szlaby czystego złota, ważyłyby one 800 milj. kgr. — Dla przewiezienia tych milionów kilogramów trzeba by użyć 80000 wagonów czyli 1600 pociągów po 50 wago now kłady.

Tyle wydały państwa, aby miliony ludzi usmiercić, aby na całe życie okaleczyć, a postęp cywilizacji i kultury cofnąć o dziesiątki lat wstecz.

HUMOR i SATYRA: Odwołanie.

Pewien ambitny obywatel, który chętnie chciałby się widzieć radnym miejskim, zawałował raz publicznie:

— Połowa rady miejskiej, to skończone osły.

W miasteczku zawrzało i zakipiło. Burmistrz wiele zgorzsony wezwał owe

go obywatela i zażądał, aby publicznie uczynił zadość tak sromotnie obrażonej połowie ówów miasta.

Obywatel ów w tedy w miejscowym Dzienniku Urzędowym ogłosił, co następuje:

„Oznajmiam niniejszem, że połowa rady miejskiej, to nie są skończone osły”.

Co onby wolał?

Ojciec do Jasia:
— Janeczku, dziś pewnie dostaniesz braciszka. A moze wolałbyś siostrzyczkę?
— Jeśli tatusiowi wszystko jedno, to wolałbym konika na biegunach.

W biurze.
— Dobrze, że pani przysła, bo chcę panią uprzedzić, że męzowi grozi redukcja.
— Mąż mój niewiele sobie z tego robi.
— No, no! Czy ma takie poważne poparcie?
— Nie. Tylko właśnie dziś rano umarł, o czym przysłał pana naczelnika zawiadomić.

Oglašzajcie się w „Gońcu Czesłochowskim”

Zawiercie, dnia 29-go kwietnia 1926 roku.

Magistrat miasta Zawiercia ogłasza niniejszym

KONKURS na następujące roboty brukarskie

- 1) zabrukowanie ulicy o przestrzeni 4800 m² kostką krajową bazaltową lub granitową rozmiarów 18 cm na 24 — 36 cm. i wysokości 18 cm. na podłożu piaskowym wraz z robogizną i materiałem.
 - 2) zabrukowanie ulicy o przestrzeni 550 metr. 2 □ kamieniem. granit - polny (brukowiec gład) na podkładzie piaskowym z kamienia miejskiego.
 - 3) założenie dren betonowych na długości 680 metr. z materiału miejskiego.
 - 4) założenie krawężników betonowych na długości 1800 metr. bież. na wyżej wymienionych ulicach z materiału miejskiego.
 - 5) ułożenie chodników betonowych na przestrzeni 4500 metr. bież. z materiału miejskiego.
- Warunki konkursu i umowy, włącznie z warunkami technicznymi są do przejrzania w Magistracie miasta Zawiercia od godziny 8-iej rano do 3-iej po południu. Termin składania ofert do dnia 10 maja b. r. do godziny 12-iej w południe w Prezydium Magistratu, o której to godzinie zostaną oferty otwarte. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru jednego z ofertantów.

Magistrat Miasta Zawiercia.

Magistrat miasta Zawiercia ogłasza niniejszym

KONKURS

na dostawę następujących materiałów brukarskich

- 1) 18.000 płyt betonowych rozmiaru 50/50 cm. grub. 6. 1/2 do 7 cm.
 - 2) 680 metr. bież. dren betonowych okrągłych z płaską podstawą o średnicy przelotu 50 cm. długość każdej rury od 0,75 — 1 m. bież.
 - 3) 1800 metr. bież. krawężnika betonowego rozmiarów: 15 cm. w głowce, 20 cm. w podstawie. 35 cm. wysokości i dług. 75 cm. do 1 metr.
- Ceny należy wystawiać loco stacja Zawiercie względnie plac roboty na jednej z ulic miejskich. Warunki konkursu i umowy włącznie z warunkami technicznymi są do przejrzania w Magistracie miasta Zawiercia od godziny 8-iej rano do godziny 3-iej po południu. Termin składania ofert do dnia 10-go maja b. r. do godziny 12-iej w południe w Prezydium Magistratu, o której to godzinie zostaną oferty otwarte. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru jednego z ofertantów.

Magistrat Miasta Zawiercia.

NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA NADAJE BIELIŻNIE ŚNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ J.M. WENDISCH SUK. S.A. TORUŃ

Roman Filipowicz DENTYSTA

ulica Panny Marji Nr. 24. Przyjmuję od godz. 10 — 12 i od 3 — 6 po poł.

CENA PRENUMERATY:

SKLEP „Gońca Czesłochowskiego” ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESŁOCHOWA, ul. PANNY MARJI Nr. 52. Telefon Nr. 245. Strzyżka pocztowa Nr. 45.

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile rewalidacja na to względy techniczne. 4. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”.

Uwaga!

Materiały pisemne dla biur i szkół

PAPIERY
Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe

Papier do kopii maszynowych, Papeterię

Atramenty-Tusze do rysunków, Tusze do stempli
Stalówki krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA

KOPERTY
Kancelaryjne, handlowe i do biletów wizytowych we wszystkich formatach

BIBUŁA
Na biurka do suszek, bibułka kolorowa w ark. serwetki papierowe.

BIBUŁKA KARBOWANA
największy wybór kolorów.

KOPJAŁY

Zeszyty szkolne
Bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki szkolne — i klasowe, teki rezerwowe. —

Taśmy do maszyn
wszystkich rozmiarów.

FARBY OLEJNE
artyistyczne w tubkach i akwarelowe
Papier milimetryowy. — Kalka — płócienna — papierowa

Pióra wieczne - Ołówki automatyczne
Kołamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki, OŁÓWKI: czarne i kolorowe, Kredki Pluskiewki, Spinacze, Bloki, Notesy, Linje metalowe i drewniane, Ramki tekturowe, drewniane i metalowe.

POCZTÓWKI

Rapackiego
inne w wielkim wyborze.

poleca

SKLEP „Gońca Czesłochowskiego”
II Aleja 26 tel. 50.
Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-iej rano do 7-iej wieczorem

Tamże przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę „Gońca”, oraz wszelkie zamówienia na roboty drukarskie.

Obejzienie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

Usługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie Konkurencyjne.

LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-iej — 1-iej i od 5-iej — 7-iej.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.